

PROTOKÓŁ nr 15
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności,
Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska
z dnia 16 sierpnia 2021 r.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Wypracowanie opinii na temat wniosków o nadanie tytułów „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” i „Zasłużony dla Miasta Świdwin”.
3. Wolne wnioski i zapytania.
4. Odpowiedzi na zapytania.
5. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji J. Konat o godz. 10:00 otworzył posiedzenie komisji. Posiedzenie odbywało się w trybie mieszanym. Przewodniczący sprawdził obecność. Na 7 członków komisji, obecni byli wszyscy radni.

Obrady uznano za prawomocne.

Radny W. Grzesiak złożył wniosek o osobistą obecność radnych na sali obrad w czasie komisji czy sesji. Radny dodał, że chodzi o wzajemny szacunek radnych, godność i uczciwe podejście do obowiązków radnego.

Wywiązała się dyskusja między radnymi na temat poruszony przez radnego W. Grzesiaka.

Pan A. Rewiński Sekretarz Miasta podsumował, że ustawodawca wprowadził możliwość zdalnego obradowania i nikt nie może zmusić radnego do przyścia na salę obrad.

Ad. 2

Sekretarz przedstawił wniosek o nadanie tytułu „Zasłużony dla miasta Świdwin” dla pana Henryka Klamana.

Członkowie komisji przystąpili do opiniowania wniosku. W wyniku głosowania radni **pozytywnie** zaopiniowali wniosek o nadanie tytułu „Zasłużony dla miasta Świdwin” dla pana Henryka Klamana.

(za głosowało – 6 radnych, wstrzymał się – 1 radny, przeciw – 0 głosów).

W dalszej kolejności Sekretarz przedstawił wniosek o nadanie tytułu „Honorowego obywatela miasta Świdwin” dla pana Zbigniewa Czajkowskiego.

Członkowie komisji **pozytywnie** zaopiniowali wniosek o nadanie tytułu „Honorowego obywatela miasta Świdwin” (za głosowało – 6 radnych, wstrzymał się – 1 radny, przeciw – 0 głosów).

Ad. 3

Radny W. Grzesiak zapytał dlaczego myte są pojemniki wspólnot a nie są myte pojemniki z posesji indywidualnych, a płacone są takie same stawki za śmieci? Dlaczego i na jakiej podstawie jest to oparte?

Radny stwierdził, że mieszkańcy domków jednorodzinnych są pokrzywdzeni.

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest to pytanie do prezesa ZUK-u.

Radny W. Grzesiak poprosił o odpowiedź pisemną z określeniem przepisu, dlaczego nie jest tak, jak myśli radny, że powinni być wszyscy równo traktowani.

Pan A. Kot odpowiedział, że w specyfikacji do przetargu podjęliśmy decyzję, żeby obniżyć koszty, a jednym z czynników wpływających na koszty jest również mycie pojemników. W ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, właściciel nieruchomości wyposaża i dba o pojemniki. Ustawa dopuszcza przejęcie tego obowiązku przez gminę w zamian za uiszczoną opłatę. My przejęliśmy na siebie obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki. Przejęcie utrzymania pojemników w czystości będzie się wiązało z coraz wyższą opłatą.

Trudno jest nie nałożyć takiego obowiązku w zabudowie wielorodzinnej, gdzie wszyscy wrzucają do jednego pojemnika, gdzie nie ma na kogo sędować tego mycia. W zabudowie jednorodzinnej mieszkańcy mogą sobie obniżyć koszt przez kompostowanie odpadów, a w zabudowie wielorodzinnej nie mogą.

Radny W. Grzesiak zapytał kto jest właścicielem pojemników?

Pan A. Kot odpowiedział, że miasto w ramach uiszczonej opłaty wyposażało mieszkańców w pojemniki, chodzi o względy bezpieczeństwa, bo muszą być pojemniki jednakowe, ale już

mycie tylko z nieruchomości wielorodzinnej. Pojemniki nie są własnością mieszkańców, są własnością ZUK-u i miasta.

Radny W. Grzesiak dodał, że jest za tym żeby w przyszłym przetargu uwzględnić koszty mycia pojemników na domkach jednorodzinnych.

Następnie radny powiedział, że dziękuje Burmistrzowi za rozmowę i za to, że radnego sugestie do Burmistrza nie docierają. Co z huśtawką na placu zabaw na Zatorzu, która nie spełnia swoich zadań i jest uszkodzona od samego początku otwarcia placu zabaw?

Radny dodał, że huśtawka nie spełnia swojej roli i nie jest tym urządzeniem, o którym myśleli członkowie zarządu osiedla.

Pan Burmistrz odpowiedział, że to dzieci uszkodziły mechanizm blokujący. Reklamacja została zgłoszona i przedsiębiorca, który to wykonywał przesłał już części i będziemy to montowali. Ta huśtawka to specyficzne urządzenie i zawsze tam musi być opiekun dziecka niepełnosprawnego. Huśtawka spełnia swoje wymogi i ma wszelkie atesty.

Radny W. Grzesiak powiedział, żeby w ramach gwarancji wycofać to urządzenie, że nie spełnia naszych zadań.

Dalej radny zapytał kto dba o porządek w dużym parku, za wykaszanie, za tzw. piłkarzyki? Kto wykosi chaszcze i trawy w mieście, na ulicy Niedziałkowskiego przed przejazdem, na Poznańskiej, gdzie leżą te słynne śmieci od otwarcia, które pan nie posprzątał koło placu zabaw? Czy ktoś sprząta ręcznie Zatorze?

Pan A. Kot opowiedział, że zgodnie z zawartą umową Zatorze jest sprzątane przez spółdzielnię socjalną, ale tu nie ma sprzątania dużego parku. Do tej pory był sprzątany przez pracownika. W tej chwili pani odrabia godziny i jest dwie godziny dziennie w parku, a w poniedziałek jest 5 godzin. Spółdzielnia socjalna ma sprzątać park w niedzielę, miejsca biesiadowania, altany.

Zatorze sprzątane jest raz w tygodniu ręcznie, zgodnie z umową zawartą ze spółdzielnią i jest to na bieżąco kontrolowane.

Radny W. Grzesiak powiedział, że składa wniosek o zwołanie komisji specjalnej, która zbada bezpieczeństwo koło Dino, gdzie jest teraz bardzo niebezpiecznie. Jest tam bardzo szybki, wzmożony ruch. Radny dodał, że już wiele razy mówił o ustawieniu tam progów zwalniającego.

O godzinie 10:40 radny J. Siwek opuścił obrady, w których uczestniczył zdalnie.

Pan A. Kot odpowiedział radnemu W. Grzesiakowi: ulica Poznańska, cała prawa strona Zatorza jest strefą zamieszkania. Obowiązująca prędkość w takiej strefie to 20 km/h, a montując próg zwalniający ograniczamy prędkość do 30 km/h. Zaprzeczamy jedno drugiemu.

Radny W. Grzesiak powiedział, że mieszkańcy się boją o życie i zdrowie swoich dzieci kiedy idą w kierunku placu zabaw. Jak pan może tłumaczyć przepisami życie młodego człowieka, przyszłość miasta. Zostawmy przepisy i pomyślmy o naszych małych dzieciach.

Pan Burmistrz powiedział, że stawiając co 10 metrów próg spowalniający nie zmienimy mentalności kierowców. Jedynym argumentem jest karanie kierowców. Jeżeli ktoś łamie przepisy, szczególnie w terenie zabudowanym, to powinien być bardzo mocno ukarany. Pana apele powinny być kierowane do kierowców, a nie do nas.

Radny W. Grzesiak powiedział, że włączanie świateł o 21:30 jest za późno, bo o 21:00 jest już ciemno.

Pan A. Kot odpowiedział, że jest to wypośredkowane. Cała lewa strona Zatorza jest na dwóch zegarach na ul. Sopotkiej i Poznańskiej. Obserwujemy to i regulujemy, bo zdarzają się awarie.

Radny W. Grzesiak zapytał Burmistrza o ulicę Toruńską?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest ogłoszony przetarg.

Radny W. Grzesiak zapytał co z inspektorem naszej wieży? Jak ta blacha będzie wyglądała?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest to specjalna blacha i jest to uzgodnione z konserwatorem zabytków, a doglądał tego będzie nasz pracownik.

Radny W. Grzesiak zapytał o latarnię za rondem na ulicy Drawskiej, niedługo będzie rocznica?

Pan A. Kot odpowiedział, że wielokrotnie pisał w emailach do Energa-Oświetlenie zgłaszając awarię, latarnia została uszkodzona w ubiegłym roku. Będziemy negocjować, przyjedzie pan z Energa-Oświetlenie i będziemy rozmawiać na temat ceny na przyszły rok. My płacimy ryczałtem, ale do ryczałtu jest brany każdy punkt oświetlenia i obciążymy za brak tego punktu oświetleniowego.

Radny M. Dereń powiedział, że co do pojemników na odpady, to ma podobne zdanie, co radny Grzesiak. Co do placu zabaw to jest dwa tygodnie na złożenie reklamacji i usunięcie reklamacji. Co do chodników na Zatorzu jeszcze nikogo nie było na Zatorzu, co do osób, które by tam sprzątały. Oczyszczarka jeździ tylko do krawężników, a na chodnikach kostka wychodzi poza jej ułożenie od zarośli. Najwyższy czas zająć się też ubytkami w drogach na Zatorzu, bo jest ich dużo.

Pan A. Kot odpowiedział, że place zabaw nie są w jego kompetencjach. Jeśli chodzi o sprzątanie to miasto sprząta tylko ulice, nie chodniki. Za chodniki przyległe do nieruchomości odpowiada za nie właściciel.

Kierownik dodał, że też ma uwagi co do sprzątania, bo nie jest to tak, jak powinno i dlatego interweniuje gdy to widzi.

Radny W. Grzesiak powiedział, gdzie są chaszcze tj. na ulicy Poznańskiej gdzie kiedyś był planowany plac zabaw, dalej tam gdzie nie ma chodników, ulica Szczecińska.

Kierownik powiedział, że ulica Szczecińska jest drogą wojewódzką i odpowiada za nią ZDW.

Radny W. Grzesiak stwierdził, że zawsze tam sprzątały jakieś panie.

Kierownik odpowiedział, że było to tylko w ramach dobrej współpracy.

Radny W. Grzesiak powiedział, że były tam chwasty 1,5 metrowe i żałuje, że nie zrobił zdjęcia wizytówki miasta.

Pan Burmistrz dodał, że zarząd dróg kosi to przynajmniej 3 razy w roku i my kosimy dodatkowo 2 razy.

Radny M. Dereń powiedział, że chodzi mu o chodniki, które są na przykład na Poznańskiej, Gdańskiej, Katowickiej, które nie są sprzątane. Radny dodał, że zgłaszał tą sprawę do straży miejskiej żeby zajęła się tą sprawą, chodzi o teren przy nadleśnictwie, a straż miejska powiedziała, że tam wszystko jest ok.

Radny zapytał czy jest data zakończenia trwającej inwestycji przez MEC w mieście?

Pan Burmistrz odpowiedział, że z tego, co się orientuje to do końca sierpnia, ale zanim to zasypią muszą zrobić próbę.

Radny W. Grzesiak zapytał Burmistrza kiedy wrócą napisy na pomniku?

Pan Burmistrz odpowiedział, że zamawiane są nowe litery i orzeł z mosiądzu, bo chodzi o estetykę.

Przewodniczący Komisji przypomniał o łączniku od Batalionów Chłopskich od sądu, gdzie w fatalnym stanie jest studzienka, płyty też się tam pozapadały. Trzeba tam trochę środków znaleźć i zrobić to.

Przewodniczący zapytał kto ma nadzór nad pracami i wyznaczonymi zadaniami spółdzielni?

Pan Burmistrz odpowiedział, że bezpośrednio pan kierownik. Co do łącznika to potrzebny jest tam specjalistyczny sprzęt.

Przewodniczący Komisji przypomniał członkom komisji o pismach związanych z budynkiem przy Drawskiej 49. Radni wszystkie pism otrzymali i zapoznali się z nimi.

Radny P. Szyposzyński przedstawił wniosek do komisji żeby członkowie komisji w ramach spotkania roboczego przeszli się i zapoznali ze stanem technicznym tego budynku.

Przewodniczący Komisji zauważył, że opinia techniczna na temat tego budynku jest i sporządził ją pan Koniec.

Przewodniczący dodał, że przepisy konserwatora, które wiążą ręce Burmistrzowi i zabraniają cokolwiek tam robić, ponieważ budynek jest przeznaczony do zasiedlenia, ale jego charakter jest zupełnie inny. On jest pod ochroną konserwatora jak i sam park. Mieszkają tam, bo mieszkają, nie można ich przesiedlić. I to, że nie można tam robić poważnych remontów, to dowiedzieliśmy się z pism burmistrza Owsiaaka i Felińskiego.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że w odpowiedziach pana Burmistrza wynika, że nie zamierza on wykonywać jakichkolwiek prac przy tym budynku. Radny dodał, że interesuje go kwestia docieplenia tego budynku.

Radny dodał, że Burmistrz o stan techniczny budynku nie zamierza już dbać, tak wynika z pism, bo najchętniej chciałby tych mieszkańców wysiedlić, ale dopóki ci mieszkańcy tam mieszkają, to na zarządcy nieruchomości ciąży obowiązek aby utrzymać ją w dostatecznym stanie technicznym. Mieszkańcy sami dbają o lokale, a pan Burmistrz nie przejmuje żadnych prac, chociaż do ich lokali cały czas wchodzi wilgoć.

Pan Burmistrz powiedział, że w przeciągu 2,5 roku została w tym budynku wymieniona instalacja elektryczna, została zrobiona droga do budynku, wymieniona została wiata śmietnikowa, został zmieniony dach na komórkach. Co roku w budżecie jest jakiś remont i w tym roku został wymieniony wkład kominowy, więc co roku jest tam coś robione. Na tym budynku są pewne ograniczenia, ponieważ jest tam nadzór konserwatorski. Prace na bryle budynku, na zewnętrznych elementach są mocno utrudnione. Mieszkańcy są informowani, że jest to mieszkanie tymczasowe. Jeżeli zostaną wygospodarowane jakieś lokale, to te osoby dostaną propozycje zamiany, ale nie wiadomo czy się zgodzą.

Według konserwatora zabytków nie może to być przekształcone na mieszkaniówkę tylko ma to być funkcja użytkowa pierwotna.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że Burmistrz mówi o komórkach, jakie to inwestycje? Czy gdyby u Burmistrza w mieszkaniu wychodził grzyb, to interesowałby się jakąś komórką? Tam chodzi o lokale, o nieruchomość Drawska 49. Ludzie mają wilgoć w mieszkaniu, a konserwator chce tam przywrócić XIX-wieczny blask i barwy elewacji. To jest jakaś kpina. Pan Burmistrz mówi, że działania są utrudnione, to niech działa żeby były umożliwione.

Radny W. Grzesiak powiedział że trzeba tam zrobić osuszenie fundamentów, ocieplić je, bo to nie jest ingerencja w wygląd konserwatorski. Konserwator nic tam nie zarzuci. Ten dom i obejścia są obrazem wstępu tego parku.

Radny dodał, że w mieście nie mamy gospodarza, bo nie spełnia on swoich podstawowych obowiązków.

Przewodniczący Komisji powiedział, że radny ma rację co do odwilgocenia fundamentów, natomiast o porządek wokół budynku powinni zadbać lokatorzy.

Radny W. Grzesiak powiedział, że od tego jest straż miejska.

Pan Burmistrz dodał, że mamy 641 lokali w mieście. Mnóstwo kamienic jest starych, poniemieckich i mają ten sam problem z wilgocią. Nie jesteśmy w stanie naprawić wszystkich problemów w ciągu dwóch lat. Dlaczego w parku mamy robić od razu, a inni mają czekać? Staramy się co roku robić takie remonty. Konserwator jeżeli mówi, że czegoś nie można zrobić, to nie można. Konserwator dba o substancje historyczną i tak musi być.

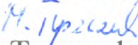
Pan Burmistrz dodał, że współpraca z lokatorami była dobra i prace, które były wykonane sugerowali lokatorzy, wejście do budynku, wiata śmietnikowa czy dach ciekący w komórkach. Problemem stało się to, że ja zlikwidowałem ogród, płot, bo tam przechodzi dużo ludzi i mówiłem, że brzydko to wygląda. Uzgodniliśmy z lokatorami, że jak wyremontujemy im komórki to posprzątają podwórko, a tak się nie stało. W przyszłości chcemy żeby powstał tam ogród różany, dlatego zlikwidowaliśmy tam płot.

Radny M. Dereń powiedział, że lokatorzy już dawno powinni stamtąd zostać wysiedleni, a prace jakiegokolwiek muszą być wykonywane ale tylko za zgodą konserwatora zabytków.

Ad. 5

Przewodniczący Komisji o godz. 11:38 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:


M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji:


Jerzy Konat